Księga Jozuego

Rozdział 9

**1**. A kiedy o tym usłyszeli wszyscy królowie, co byli za Jardenem, na wzgórzu, na nizinie i na całym wybrzeżu morza Wielkiego, aż ku Libanowi: Chittejczycy, Emoryjczycy, Kanaanejczycy, Peryzejczycy, Chiwici i Jebusyci – **2**. jednomyślnie zebrali się razem, by walczyć z Jezusem, synem Nuna, oraz Israelitami. **3**. A i mieszkańcy Gibeonu usłyszeli, jak Jezus, syn Nuna, postąpił z Jerycho i Aj. **4**. Zatem oni chcieli chytrze postąpić; więc poszli, zaopatrzyli się w żywność, wzięli zużyte na swoich osłach wory oraz zużyte, potargane i powiązane winne łagwie, **5**. włożyli na swoje nogi zużyte i połatane sandały, a na siebie znoszone szaty; wzięli cały chleb, który zebrali na zapas, twardy oraz spleśniały, **6**. i udali się do Jezusa, syna Nuna, do obozu w Gilgal, mówiąc do niego oraz do israelskich mężów: Przybywamy z dalekiej ziemi; zawrzyjcie z nami przymierze. **7**. Zatem mężowie israelscy odpowiedzieli Chiwejczykom: Może mieszkacie pośród nas? Jakże byśmy mieli zawrzeć z wami przymierze? **8**. Więc powiedzieli do Jezusa, syna Nuna: Chcemy być twoimi sługami. Wtedy Jezus, syn Nuna, ich zapytał: Coście za jedni oraz skąd przybywacie? **9**. Zatem mu powiedzieli: My, twoi słudzy, przybywamy z bardzo dalekiej ziemi, wskutek chwały WIEKUISTEGO, twojego Boga; bo słyszeliśmy o Jego sławie oraz o wszystkim, co uczynił Micrejczykom. **10**. Także o wszystkim, co uczynił dwóm emorejskim królom, co są po drugiej stronie Jardenu Sychonowi, królowi Cheszbonu, i Ogowi, królowi Baszanu, w Astarot. **11**. Dlatego nasi starsi i wszyscy mieszkańcy naszej ziemi polecili nam, mówiąc: Zaopatrzcie się w żywność na drogę, idźcie im naprzeciw, a potem im oświadczcie: Chcemy być waszymi sługami; zawrzyjcie z nami przymierze. **12**. Oto nasz chleb. Był jeszcze ciepły, gdy go zabraliśmy na zapas z naszych domów, kiedy do was wyruszyliśmy w drogę; a oto stwardniał i spleśniał! **13**. A oto winne łagwie! Były nowe, gdyśmy je napełnili, a teraz popękały. Oto nasze szaty oraz nasze sandały! Wskutek dalekiej podróży zupełnie zwiotczały. **14**. Zatem owi mężowie wzięli trochę z ich zapasów; lecz nie pytali się ust WIEKUISTEGO. **15**. Tak Jezus, syn Nuna, zapewnił im pokój oraz zawarł z nimi przymierze, by ich zachować przy życiu. Złożyli im także przysięgę naczelnicy zboru. **16**. Ale po upływie trzech dni od zawarcia z nimi przymierza, usłyszano, że pochodzą z bliska, i że mieszkali pośród nich. **17**. Wtedy synowie Israela wyruszyli i trzeciego dnia przybyli do ich miast; zaś ich miastami były: Gibeon, Kafira, Beeroth, i Kirjath Jearym. **18**. Jednak synowie Israela ich nie skrzywdzili, bo naczelnicy zboru im przysięgli na WIEKUISTEGO, Boga Israela. Stąd cały lud szemrał przeciwko naczelnikom. **19**. Zatem wszyscy naczelnicy powiedzieli do całego zboru: My im przysięgaliśmy na WIEKUISTEGO, Boga Israela, dlatego nie wolno nam ich tknąć. **20**. To im możemy uczynić: Musimy darować im życie, aby z powodu przysięgi, którą im złożyliśmy, nie spadł na nas gniew. **21**. I naczelnicy ich zapewnili, że pozostaną przy życiu. Więc służyli całemu zborowi jako drwale oraz dostawcy wody, tak, jak zapowiedzieli im naczelnicy. **22**. Potem Jezus, syn Nuna, ich zawezwał oraz tak do nich powiedział: Czemu nas oszukaliście, mówiąc: Mieszkamy od was bardzo daleko, a przecież mieszkacie pośród nas? **23**. Dlatego będziecie przeklęci i nie przestaniecie nigdy być sługami – drwalami i dostawcami wody dla domu mojego Boga. **24**. Wtedy odpowiedzieli Jezusowi, synowi Nuna, mówiąc: Twoim sługom opowiedziano to, co twój Bóg, WIEKUISTY, polecił swojemu słudze Mojżeszowi; i że chce wam oddać całą tą ziemię oraz zgładzić przed waszym obliczem wszystkich mieszkańców kraju. Zatem bardzo się obawialiśmy, byście i nas nie pozbawili życia; dlatego postąpiliśmy w ten sposób. **25**. Jednak teraz, przecież jesteśmy w twojej mocy; uczyń nam to, co jest dobre oraz godziwe w twoich oczach, byś nam zrobił. **26**. Więc Jezus, syn Nuna, słusznie im uczynił i ocalił ich z ręki synów Israela, aby ich nie zabili. **27**. Owego czasu Jezus, syn Nuna, przeznaczył ich na drwali oraz dostawców wody dla zboru oraz dla ofiarnicy WIEKUISTEGO. I są nimi aż po dzisiejszy dzień, na miejscu, które wybierze.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012